

Sygn. akt I C 3729/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017r.

Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział I Cywilny

Przewodniczący: SSR Izabela Onasz-Figas

Protokolant: sekr. sądowy Ewa Trzaskalska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017 r. na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Z.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

1. pozbawia wykonalności tytuł wykonawczy jakim jest nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 lutego 2010 roku wydany przez Sąd Rejonowy w Lublinie opatrzony klauzą wykonalności postanowieniem z dnia 15 września 2010 roku w części dotyczącej zapłaty odsetek ustawowych od dnia 4 sierpnia 2010 roku do dnia 31 sierpnia 2014 roku;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. nie obciąża powoda A. M. kosztami postępowania należnymi pozwanemu.

## UZASADNIENIE

W dniu 6 października 2017 roku powód A. M. złożył pozew o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego- nakazu zapłaty z dnia 09-02-2010r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Lublinie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając zgłoszone żądanie powód wskazał, że wiedzę o wydanym nakazie zapłaty powziął dopiero od komornika, który wszczął przeciwko niemu egzekucję. Nadto A. M. podniósł, że nakaz został wydany w oparciu o fakturę wystawioną przez (...) S.A. za okres, gdy nie był już klientem operatora. Wyjaśnił nadto, że przedmiotowa faktura po jego interwencji została uchylona przez operatora, zaś wiarygodność jest wielokrotnie zbywana na rzecz innych podmiotów. Kończąc powód wyartykułował, że nie brał udziału w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Lublinie.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ustosunkowując się do zarzutów podniesionych przez A. M. pozwany wskazał, że gdy tytułem jest orzeczenie sądowe powoływanie się w powództwie przeciwegzekucyjnym na zdarzenia zaistniałe przed tytułem egzekucyjnym jest niedopuszczalne albowiem prowadziłoby to do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy prawomocnie osądzonej. W ocenie strony pozwanej A. M. podnosi natomiast jedynie zarzuty dotyczące zdarzeń do których miało dojść jeszcze przed wydaniem przez Sąd nakazu zapłaty.

### **Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:**

Dnia 21 stycznia 2010 roku (...) S.A. z siedzibą w Z. wystąpił z pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko A. M. o zapłatę kwoty 631,00zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2010r.

Nakazem zapłaty z dnia 9 lutego 2010 roku nakazano A. M. aby w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacił powodowi kwotę 631,00zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 stycznia 2010r. do dnia zapłaty oraz kwotę 210,54zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Dowód:** pozew k. 54, nakaz zapłaty k. 54v akt sprawy.

Postanowieniem z dnia 15 września 2010 roku wydanemu nakazowi zapłaty nadano klauzulę wykonalności na rzecz (...) S.A. z siedzibą w Z. przeciwko A. M..

**Dowód:** postanowienie k. 55 v akt sprawy.

W dniu 1 września 2017 roku wierzyciel wystąpił z wnioskiem o wszczęcie egzekucji do Komornika Sądowego Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Inowrocławiu. Postępowanie zarejestrowane pod sygnaturą Km 2678/17.

**Dowód:** wniosek akt Km 2678/17.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dowodów z dokumentów złożonych na etapie elektronicznego postępowania znajdujących się w aktach niniejszej sprawy oraz aktach komorniczych Km 2678/17. Pochodzenie i autentyczność tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony postępowania ani też nie wzbudziła zastrzeżeń Sądu, dlatego należało uznać je w całości za wiarygodne.

Dokonując odtworzenia stanu faktycznego Sąd pominął całkowicie zeznania powoda jako niemające znaczenia dla sprawy. Podkreślić bowiem należy, że w treści swoich zeznań A. M., pomimo stosownego pouczenia dotyczącego przesłanek powództwa przeciwegzekucyjnego, opisywał okoliczności poprzedzające wydanie nakazu zapłaty. Sąd mając natomiast na uwadze, że ocena wiarygodności złożonych zeznań wymagałaby dokonania ich oceny przez pryzmat dokumentów wydanych przed 2010 roku, co na obecnym etapie postępowania jest niedopuszczalne, dokonał pominięcia zeznań A. M..

Na kanwie ustalonego powyżej stanu faktycznego powództwo zasługiwało częściowo na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód wystąpił z powództwem opozycyjnym przewidzianym w art. 840 k.p.c. Celem takiego pozwu jest pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenie w przypadku ziszczenia się przesłanek wskazanych w pkt 1-3 tego przepisu. Powództwo to zmierza zatem do zwalczenia tytułu wykonawczego będącego podstawą egzekucji prowadzonej przeciwko powodowi. Wyjaśnić przy tym należy, że tytułem wykonawczym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności (art. 776 k.p.c.), zaś tytułem egzekucyjnym jest m.in. prawomocne orzeczenie sądu (art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c.). Powództwo opozycyjne stanowi środek merytorycznej obrony dłużnika, który pozwala na zakwestionowanie wykonalności tytułu wykonawczego w drodze badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem. Może być ono oparte jedynie na przyczynach materialnoprawnych wymienionych w art. 840 § 1 pkt 1-3 k.p.c. Podkreślić należy, że ww. przepis statuuje trzy podstawy powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego (tzw. powództwo przeciwegzekucyjne), których możliwość skutecznego podniesienia zależy od rodzaju tytułu egzekucyjnego, któremu nadano klauzulę wykonalności. Jeżeli bowiem tytuł egzekucyjny nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej (np. akt notarialny, bankowy tytuł egzekucyjny), zarzuty mogą zostać oparte na dwóch podstawach powództwa, tj. ujętych zarówno w punkcie 1 jak i punkcie 2 przepisu art. 840 § 1 k.p.c., i dotyczyć także zdarzeń sprzed powstania tytułu egzekucyjnego. Zgoła odmiennie rzecz się ma jednak w przypadku tytułu korzystającego z powagi rzeczy osądzonej (tj. prawomocnego orzeczenia sądu lub referendarza sądowego), jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Dłużnik nie może bowiem w drodze powództwa opozycyjnego zmierzać do wzruszenia prawomocnego rozstrzygnięcia sądu stanowiącego tytuł egzekucyjny (por: wyrok SN z dnia 12 grudnia 1972 r., II PR 372/72), a jedynie może przeczyć treści innych tytułów egzekucyjnych, których nie chroni prawomocność materialna czy zawisłość sporu, np. ugody sądowej, aktu notarialnego, bankowego tytułu egzekucyjnego (por: postanowienie SN z dnia 27 listopada 2003 r., III CZP 78/03). Z

chwila bowiem uprawomocnienia się wyroku dochodzi do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której został on wydany. Oznacza to, że jeżeli określone okoliczności i oparte na nich zarzuty lub wypływające z nich wnioski istniały i dały się sformułować w chwili zamknięcia rozprawy, lecz strona skutecznie ich nie podniosła lub nie przytoczyła, to podlegają prekluzji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt V ACa 218/14, LEX nr 1515182). Sąd w postępowaniu zainicjowanym postępowaniem przeciwegzekucyjnym nie może więc kontrolować słuszności prawomocnego orzeczenia, gdyż skutkowałoby to jego niedopuszczalną zmianą i godziłoby w powagę rzeczy osądzonej.

W niniejszej sprawie powód domagał się pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 9 lutego 2010 r., sygn. akt VI Nc-e 2554/10. Oznacza to niechybnie, że wywiedzione w rozpatrywanej sprawie powództwo przeciwegzekucyjne zostało skierowanego przeciwko sądowemu tytułowi egzekucyjnemu, a zatem jego podstawą nie mógł być wskazywany przez powoda przepis art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Z tego też względu Sąd nie brał pod uwagę okoliczności podnoszonych przez powoda odnoszących się do zdarzeń mających miejsce przed wydaniem nakazem zapłaty. Z chwilą uprawomocnienia się bowiem wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, doszło do prekluzji materiału faktycznego sprawy, w której został wydany. Podstawą powództwa opozycyjnego skarżącego nie mogły być twierdzenia zmierzające do merytorycznej zmiany treści prawomocnego orzeczenia, albowiem nie ma możliwości kwestionowania w sprawie z powództwa przeciwegzekucyjnego ustaleń faktycznych i prawnych poczynionych w postępowaniu, w którym tytuł wykonawczy został wydany.

Zgłoszone w tym postępowaniu powództwo przeciwegzekucyjne mogło być oparte jedynie na podstawie ujętej w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

W świetle cytowanego przepisu, dłużnik może w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego skierowanego przeciwko orzeczeniu sądu żądać pozbawienia jego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego (tj. po wydaniu wyroku, postanowienia orzekającego co do istoty sprawy, nakazu zapłaty) nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie stwierdzone tym tytułem wygasło albo nie może być egzekwowane. Ustawodawca wyjątek od tej zasady przewidział tylko wtedy, gdy dłużnik opiera powództwo na zarzucie spełnienia świadczenia przed zamknięciem rozprawy, jeżeli zarzut ten - ze względu na ustanowiony ustawą zakaz - nie mógł być rozpoznany w sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny (por. wyrok SN z dnia 15 października 2015 r., II CSK 781/14). Wynikające z mocy ustawy wypadki niedopuszczalności zgłoszenia w toku postępowania prowadzącego do wydania tytułu egzekucyjnego zarzutu spełnienia świadczenia odnoszą się do ograniczenia powoływania się na potrącenie (zob. art. 493 § 3 i art. 505(4) § 2 k.p.c.) albo sytuacji współnika spółki jawnej, przeciwko któremu nadano klauzulę wykonalności na podstawie art. 778<sup>1</sup> k.p.c., jeżeli swoje zarzuty osobiste przeciwko wierzycielowi spółki (art. 35 k.s.h.) opiera na zdarzeniach sprzed zamknięcia rozprawy (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012, Nr 11, poz. 129).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpatrywanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał oceny wniesionego powództwa przez pryzmat podniesionego na rozprawie zarzutu przedawnienia roszczenia. I w tym zakresie powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 118 k.c. "jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata." Świadczenie jest okresowe, jeżeli polega na periodycznym dawaniu uprawionemu w czasie trwania określonego stosunku prawnego pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku, których ogólna ilość nie jest z góry określona. Do świadczeń okresowych należą m.in. renty i odsetki, które dłużnik powinien spełnić z góry oznaczonych okresach. W orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie prawa cywilnego dominuje obecnie pogląd, że odsetki za opóźnienie mają charakter świadczeń okresowych i przedawniają się w określonym dla nich trzyletnim terminie, chociażby jednocześnie były związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r. III CZP 42/2004). W myśl natomiast art. 125§1 k.p.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby

termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenie okresowe roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że powód skutecznie podniósł w niniejszej sprawie zarzut przedawnienia zobowiązania objętego tytułem wykonawczym, ale wbrew tezie, którą starał się forsować, może on dotyczyć jedynie okresu poprzedzającego okres trzech lat przed datą wszczęcia przeciwko powodowi postępowania egzekucyjnego. Stosownie do treści art. 123 § 1 pkt 1 k.c. - skierowanie do komornika wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego doprowadziło do skutecznego przerwania biegu terminu przedawnienia należnych pozwanemu odsetek ustawowych, za okres trzech lat poprzedzających tą czynność.

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy jakim jest nakaz zapłaty z dnia 9 lutego 2010r. wydany przez Sąd Rejonowy w Lublinie opatrzony klauzulą wykonalności postanowieniem z dnia 15 września 2010r. w części dotyczącej zapłaty odsetek ustawowych od dnia 4 sierpnia 2010r. do dnia 31 sierpnia 2014 roku, w pozostałej części oddalono powództwo, o czym orzeczono w punkcie drugim wyroku. Mając bowiem na uwadze, że postępowanie egzekucyjne wszczęto 1 września 2017r. wierzyciel mógł dochodzić od dłużnika odsetek ustawowych za okres maksymalnie trzech lat poprzedzających wystąpienie z wnioskiem egzekucyjnym zatem od 1 września 2014 do 1 września 2017r. Odsetki przypadające przed tą datą tj. od 4 sierpnia 2010r. ( w tej dacie uprawomocnił się nakaz zapłaty) do dnia 31 sierpnia 2014r. uległy przedawnieniu.

Rozstrzygając o kosztach procesu należnych stronie pozwanej Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Stosownie do art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wskazana regulacja prawna, jako przepis szczególny do wskazanego powyżej art. 98 k.p.c., winna być stosowana w wyjątkowych sytuacjach, na co zresztą wskazuje sama redakcja cytowanej normy. Należy podkreślić, że ocena, czy takie przesłanki wystąpiły powinna być zawsze dokonywana w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r., II CZ 223/73). W doktrynie i orzecznictwie, jako okoliczności uzasadniające zastosowanie tej normy prawnej, wskazuje się te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Niemniej jednak, trudna sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c.- od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego. (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 sierpnia 2012r., I ACa 316/12; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2012r., I ACz 1178/12; postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2012r., I ACz 961/12). Istotne jest przy tym, aby ocena tych okoliczności następowała z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego.

W kontekście powołanych powyżej rozważań nadmienić również należy jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2012r. (III CZ 10/12), a następnie potwierdził w postanowieniu z dnia 23 maja 2012r. (III CZ 25/12), że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. (wskazana powyżej teza znajduje potwierdzenie także w następujących judykatach: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012r., III CZ 17/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2012r., V CZ 2/12). Z tego względu ocena stanów faktycznych pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie do obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości.

Podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. stanowią więc konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe.

Odnosząc powyższe do analizowanej sprawy wskazać należy, iż Sąd Rejonowy uznał, iż okoliczności jakie podniósł pozwany w swoich zeznaniach w pełni uzasadniają skorzystanie z dobrodziejstwa powołanego przepisu. W pierwszym rzędzie Sąd wziął pod uwagę, że powód de facto z uwagi na specyfikę postępowania elektronicznego oraz doręczania mu pism w formie zastępczej nie występował w sprawie INc-e (...). (...) swoich praw na obecnym etapie mógł dochodzić chcąc obalić tytuł wykonawczy jedynie w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego albowiem orzeczenie wydane w tej sprawie ma charakter prawnokształtujący. Co więcej dysponując dość obszernym materiałem dowodowym był w pełni przekonany o swoich racjach, które jednak z uwagi na prekluzję nie mogły być brane pod uwagę na obecnym etapie postępowania. Nie sposób również nie zasygnalizować, że w ocenie Sądu daleko niesprawiedliwym byłoby obarczanie powoda kosztami zastępstwa procesowego wyższymi, niż de facto zasądzona nakazem kwota roszczenia głównego.